

Sygn. akt II W 269/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Płocku Wydział II Karny Sekcja ds. wykroczeniowych w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kondzielewski

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Śródka

w obecności oskarżyciela Romualda Kinalskiego z Komendy Miejskiej Policji w Płocku

po rozpoznaniu dnia 16.05. i 22.06.2016 r. sprawy przeciwko **D. R. (1) synowi J. i B. z domu G. urodzonemu (...)** w **S.** obwinionemu o to, że w dniu 03 października 2015r. ok. godz. 10:45 w P. na ul. (...) na wjeździe na targowisko (...) poza drogą publiczną kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla pieszej przez to, że wykonując manewr cofania nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego piesza chcąc uniknąć zderzenia, cofnęła się i przewróciła

- tj. za wykroczenie z art. 98 kw

ORZEKA:

Obwinionego **D. R. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

POUCZENIE

1. Od wyroku sądu pierwszej instancji służy stronom apelacja (art. 103 § 2 k.p.w.).b)
2. Wyrok można zaskarżyć w całości lub części (art. 103 § 4 k.p.w.).
3. Apelację wnosi się na piśmie w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem.b) W wypadku, gdy uzasadnienie wyroku zostało przedstawione wyłącznie w formie ustnej, apelację wnosi się na piśmie w terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z przekładem tego uzasadnienia. Wniesienie apelacji przed upływem terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku albo wniosku o przekład uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej wywołuje skutki wskazane odpowiednio w art. 35 § 1 k.p.w. albo art. 82 § 7 k.p.w. (wniosek o uzasadnienie wyroku bądź sporządzenie przekładu uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej, sporządzenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia przez sąd, doręczenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia) i podlega rozpoznaniu; można ją uzupełnić w terminie 7 (siedmiu) dni (art. 105 § 1-2 k.p.w. i art. 122 § 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez

żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego - kapitanowi statku (art. 124 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana; to samo stosuje się do osób nie będących stronami (art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

4. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

5. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

6. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

7. W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

8. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

9. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

10. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-9)c)

Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót "k.p.k." oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później; skrót "k.p.w." oznacza ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 2013 r. poz. 395 oraz niektórych Dziennikach opublikowanych później.

a) stosuje się w sprawach o wykroczenia, z wyłączeniem spraw o wykroczenia skarbowe

b) uwzględnia się, o ile ustawa nie stanowi inaczej

c) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

Sygn. akt II W 269/16

UZASADNIENIE

Oskarżyciel publiczny - Komendant Miejski Policji w Płocku, wniósł o ukaranie D. R. (1) za to, że w dniu 3 października 2015r. około godziny 10:45 w P. na ul. (...) na wjeździe na targowisko (...) poza drogą publiczną, kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla pieszej przez to, że wykonując manewr cofania nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego piesza chcąc uniknąć zderzenia, cofnęła się i przewróciła, tj. za wykroczenie z art. 98 kw.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03.10.2015r. około 10:45 I. W. (1) wychodziła z targowiska (...) przy ul. (...). Idąc po drodze wjazdowej na targowisko w kierunku ulicy (...) patrzyła w lewą stronę na eksponowane przez sprzedawców towary. W tym czasie z jej prawej strony z parkingu położonego wzdłuż ul. (...) na drogę wjazdową na targowisko samochodem O. (...) o nr rej. (...) cofał D. R. (1). Manewr ten wykonywał wolno i widział idącą z tyłu pojazd I. W. (1). Tymczasem I. W. (1) spostrzegła cofający samochód, złąkała się go, potknęła się i przewróciła się. D. R. (1) zauważywszy, iż kobieta znajdująca się z tyłu jego pojazdu przewróciła się, zatrzymał pojazd, wysiadł i udzielił jej pomocy.

D. R. (1) nie był karany (vide k. 24 i 31).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień D. R. (1) (vide k. 67) oraz zeznań świadków M. Z. (1) (vide k. 64-65), R. O. (1) (vide k. 65-66, 13), B. K. (1) (vide k. 66), Ł. K. (1) (vide k. 68), B. S. (vide k. 77-78).

D. R. (1) nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Wskazał, że widział I. W. (1) z tyłu pojazdu, gdy wolno cofał. Po chwili zniknęła za pojazdem, przewróciła się, więc on zatrzymał pojazd i wyszedł udzielić jej pomocy. Obwiniony zaprzeczył by uderzył pojazdem w pieszą, czy też spowodował jakieś realne dla niej zagrożenie. Taki przebieg zdarzenia potwierdził również Ł. K. (1). Z kolei M. Z. (1), R. O. (1) i B. K. (1) stanowczo zeznały, iż kierujący samochodem w ogóle nie uderzył w I. W. (1). W szczególności M. Z. (1) wskazała, iż piesza przewróciła się przydepnąwszy sobie długie nogawki spodni, gdy zobaczyła cofający samochód i chciała się odsunąć. Obwiniony zaś w ogóle jej nie dotknął. Tak też miała twierdzić sama pokrzywdzona tuż po przewróceniu się. Również R. O. (1) zeznała, że samochód nie dotknął I. W. (1), ona zaś potknęła się i przewróciła, a widząc to kierujący zaraz zatrzymał się. Podobnie zdarzenie opisała B. K. (1) zaznaczając, że samochód nie dotknął pieszej, a ona zaś złąkała się i przewróciła się. Z kolei B. S. - funkcjonariusz policji, który przyjechał w celu wykonania czynności na miejscu zdarzenia, wskazał także, iż nic nie wskazywało, że pokrzywdzona została przez samochód uderzona, a wszyscy świadkowie na miejscu wskazywali, że po prostu przewróciła się.

Taką wersję wydarzeń należało zatem przyjąć jako logiczną i wiarygodną. Wprawdzie I. W. (1) zeznała, iż została uderzona przez samochód, czuła jak ten ją przepycha, jednak twierdzenia te nie można uznać za wiarygodne wobec jednoznacznych i logicznych twierdzeń świadków. Zwrócić należy uwagę, iż I. W. (1) jest osobą w podeszłym wieku, ma problemy z poruszaniem się. Pokrzywdzona niosła ze sobą zakupy. Zatem zupełnie możliwe jest, że na nodze czuła nie tyle uderzenie pojazdu, co dotyk, napór torby z zakupami w trakcie przewracania się, zaś dolegliwości układu ruchowego po prostu przysporzyły jej bóleści w trakcie upadku i spowodowały utratę równowagi.

Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować prawdziwość dokumentów zgromadzonych w aktach.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza przeprowadzonych dowodów nie pozwala stwierdzić, by obwiniony naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego i doprowadził swoim zachowaniem do potracenia pieszej, na skutek czego I. W. (1) miałby przewrócić się. Zgromadzone dowody wskazują jednoznacznie, iż piesza przewróciła się potknąwszy się o nogawkę własnych spodni lub nierówność na drodze.

Nie umknęło uwadze Sądu to, że obwiniony wykonywał manewr cofania, co wymaga zachowania szczególnej ostrożności, ani też to, że pokrzywdzona przewróciła się po tym jak przestraszyła się cofającego pojazdu. Jednak podkreślić należy, iż obwiniony wykonywał manewr cofania wolno, obserwował ruch z tyłu pojazdu i jak sam wskazał widział pieszą z tyłu pojazdu w znacznej odległości. Nie dotknął jej jednak i zatrzymał się zaraz po tym, gdy zobaczył, że zniknęła za jego pojazdem, jak się okazało - przewróciła się. Pokrzywdzona zaś - zdaniem Sądu - przestraszyła się nadmiernie, a sytuacja nie wymagała jakiegś nagłej ucieczki. Gdyby była osobą młodą i sprawną fizycznie, z pewnością nic by się nie wydarzyło, tymczasem pokrzywdzona jako osoba o ograniczonej sprawności ruchowej, chcąc odsunąć się od samochodu po prostu potknęła się i przewróciła na drogę. O braku realnego zagrożenia ze strony pojazdu

obwinionego świadczy to, że w ogóle samochód jej nie potracił, obwiniony zatrzymał się też w znacznej odległości od pieszej.

W tych okolicznościach, Sąd mógł orzec tylko w jeden słuszny sposób - uniewinniając obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, skoro ustalony stan faktyczny nie pozwoliła na stwierdzenie, iż spowodował on realne zagrożenie dla pieszej.

W związku z powyższym kosztami postępowania należało obciążyć Skarb Państwa.